

ZZA ZASŁONY

BIULETYN

Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków

Kwartalnik Nr 2/2026 (Nr 6) * ISSN 3072-0990



ZZA ZASŁONY

BIULETYN

Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków

Kwartalnik Nr 2/2026 (Nr 6)

Wydawca:



© **Wielkopolski Związek Artystów Plastyków**

61-655 Poznań, ul. Gromadzka 28/2

www.wzap.info

wzap@wzap.info

tel.: 601 396 839

Redakcja:

Redaktor Naczelny: **Antoni Rut,**

Zastępca Redaktora Naczelnego: **Ewa J. Partyka,**

Redaktor: **Leszek Lesiczka.**

Biuletyn zawiera informacje własne.

Biuletyn jest wydawnictwem elektronicznym, ukazuje się 4 x w roku.

Koncepcja biuletynu, wybór i opracowanie materiałów archiwalnych: © **Antoni Rut;**

opracowanie graficzne, projekt, skanowanie, skład: © **Antoni Rut;**

www.fotoplastykon.com.pl

Redakcja wyraża podziękowanie Autorom za nieodpłatne udostępnienie tekstów i fotografii z archiwów prywatnych i wyrażenie zgody na ich publikację w biuletynie.

W biuletynie wykorzystano fotografie z archiwum **Antoniego Ruta, WZAP, członków WZAP,** fotografie obrazów udostępnione przez członków WZAP oraz fotografie wykonane przez: **Antoniego Ruta, MCK w Czarnkowie, Pałac Jankowice - Bartosza Barańskiego, Jarosława Wyczyńskiego, Jana Pływacza, Jacka Podgórskiego.**

W biuletynie wykorzystano teksty z archiwum **Antoniego Ruta, WZAP, członków WZAP,** udostępnione przez członków WZAP oraz napisane przez: **Ewę J. Partykę, Antoniego Ruta, Leszka Lesiczkę, Agnieszkę Renn, Agnieszkę Kromolicą.**

Zastrzegamy sobie prawo do wyboru i skracania tekstów oraz wyboru prac do publikacji.

Pierwsza strona okładki: **Paweł Jagła „Stone”, olej 80 x 80 cm 2026 r.**

Ostatnia strona okładki: **Piotr Bręczewski „Balans”, foto-grafika 70 x 50 cm.**

Wydawca:

© **Copyright by Wielkopolski Związek Artystów Plastyków**

© **Biuletyn Nr 2/2026 (Nr 6)**

ISSN 3072-0990

Pełna informacja o wydarzeniach organizowanych przez Wielkopolski Związek Artystów Plastyków znajduje się na stronie: **<https://wzap.info/>**

SPIS TREŚCI

1. okładka - Paweł Jagła „Stone”, olej 80 x 80 cm 2026 r.;
2. strona informacyjna;
3. spis treści;
- 4 - 5. „Wiosna” wystawa zbiorowa WZAP;
- 6 - 8. „Wielowątkowość” wystawa indywidualna Agnieszki Renn;
- 9 - 22. XVI Poznański Salon „Robinsonada” wystawa pokonkursowa, teksty Ewy J. Partyki i Leszka Lesiczki;
- 23 - 25. wystawy w drugim kwartale 2026 roku, na które zaprosiło nas siedmioro członków WZAP;
- 26 - 27. „Podróż przez sztukę, pamięć i emocje”, tekst Agnieszki Kromolickiej;
28. okładka - Piotr Bręczewski „Balans”, *foto-grafika 70 x 50 cm*

Małgorzata Drozd-Witek „W zakamarki pamięci... I”, I Nagroda na XVI Poznańskim Salonie „Robinsonada”.



„WIOSNA”

ZBIOROWA WYSTAWA CZŁONKÓW WZAP;

kurator:

AGNIESZKA RENN;

Patronat Honorowy:

WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW;

organizatorzy:

WZAP, PAŁAC JANKOWICE;

wernisaż:

12.04.2026 r. o godz. 16:00,

PAŁAC JANKOWICE, UL. OGRODOWA 2, 62-080 JANKOWICE;

wystawa otwarta w dniach:

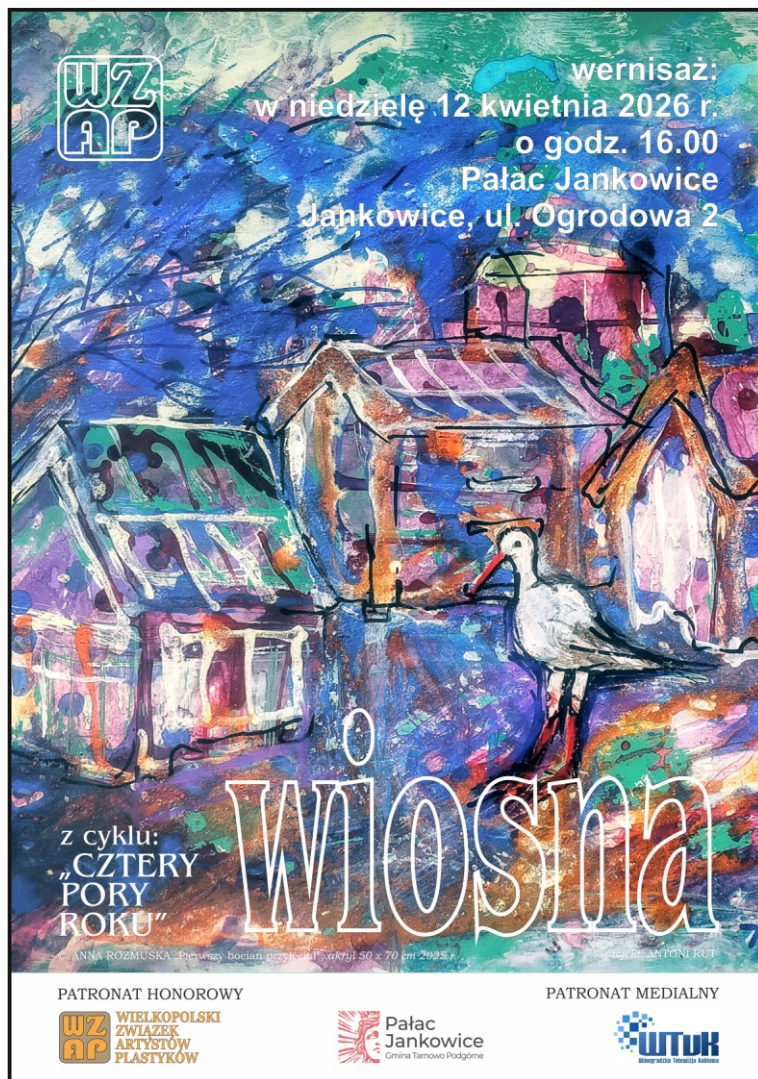
12.04. do 04.05.2026 r.

wernisaz uświetnił koncert wybitnego solisty i kameralisty

TOMASZA LISA

udział w wystawie wzięli:

Iwona **Bis**,
Krzysztof **Cepa**,
Armel **Coudrain**,
Janina **Coudrain**,
Agata **Dorobek**,
Maria **Gostylla-Pachucka**,
Aleksandra **Hanaj-Podgórska**,
Tadeusz **Jurga**,
Julia **Kaczmarczyk-Piotrowska**,
Paweł **Kielpiński**,
Jolanta **Kontek**,
Iza **Kostiukow**,
Violetta **Książkiewicz**,
Anita **Kuczyńska**,
Eunice **Lazarek**,
Elżbieta **Łuczak**,
Anna **Młyniec**,
Maria Urszula **Napierała**,
Karolina **Nowaczyk**,
Ewa J. **Partyka**,
Janina **Plezia**,
Elżbieta **Ponińska**,
Lidia **Prętka**,
Monika **Ratajczak**,
Agnieszka **Renn**,
Justyna **Renn**,
Anna **Rozmuska**,
Antoni **Rut**,
Julia **Saranięcka**,
Jerzy **Sikuciński**,
Marta **Szajneman-Szuba**,
Joanna **Szuba**,
Violetta **Tarka**,
Krzysztof Piotr **Tomczak**,
Elżbieta **Tomkowiak**,
Jerzy **Wiśniewski**,
Wiesław **Wojciechowski**,
Halina **Woźniak**,
Jarosław **Wyczyński**,
Hanna **Zielińska-Wiśniewska**,
Andrzej **Ziemkowski**.



więcej o wystawie:

<https://wzap.info/index.php/wiosna/>

Julian Tuwim
 „Mowa ptaków”
 fragment

Kto z was mowę ptaków zna?
 Nikt - i tylko jeden ja.
 Chrzęst i szelest, szepty cisz,
 W szmerach trzciny cicho śnisz,
 Ćwir-ćwir-ćwir i tiju-fit,
 A to znaczy: zaraz świt,
 Zaraz drgną różowe zorze,
 Bo i cóż to znaczyć może?
 Cóż, cóż,
 Jak nie świt wiosennych zórz?
 Ćwir-ćwir-ćwir i tiju-fit Cyt...
 Jeszcze nic? A może już?
 Mokre listki polnych róż,
 Blade krople chłodnych roś,
 Wiew westchnienie jakiś głos:
 Tiju-tiju-tiju-fit...
 Tak, tak, tak, lecz cicho, cyt,
 A to znaczy: Cóż, czy wiesz?
 Wiem, nie powiem... Ja wiem też.
 Tak, to to... Któż wytłumaczy,
 Że to coś innego znaczy?
 Cóż, cóż?
 Czy to, czy to, czy to już?”

Wiosna od zawsze była dla artystów momentem szczególnym – chwilą przejścia między ciszą zimy a pełnią życia. To czas, gdy przyroda budzi się do życia, szeleszczą liście, w świetle poranka migoczą krople rosy, a pierwszy śpiew ptaków zapowiada nadejście wiosny. Ten niezwykle moment odradzania się świata pięknie uchwycił Julian Tuwim w wierszu *Mowa ptaków*, gdzie wśród dźwięków „ćwir-ćwir-ćwir i tiju-fit” rodzi się przeczucie nadchodzącej wiosny w jej bujnym rozkwicie.

Z podobnej wrażliwości na subtelne znaki budzącej się natury wyrasta zbiorowa wystawa „Wiosna”, prezentowana w Pałacu Jankowice w ramach cyklu „Cztery pory roku”. Ekspozycja gromadzi prace artystów związanych z WZAP i ukazuje odmienne sposoby interpretacji motywu wiosny – od uważnych obserwacji natury, w których pojawiają się bukiety kwiatów czy pejzaże, pełne zmieniającego się światła i pierwszych oznak budzącej się przyrody, po bardziej symboliczne i abstrakcyjne ujęcia tej pory roku. Prezentowane prace podkreślają różnorodność stylów oraz indywidualnych języków twórczych. Wspólnym elementem pozostaje wrażliwość na kolor, światło i atmosferę pejzażu, w którym natura budzi się do życia. Tak jak w poetyckiej wizji Tuwima subtelne dźwięki przyrody zapowiadają nadejście świtu, tak i w dziełach artystów odnaleźć można zapis chwili, w której świat odradza się wraz z pierwszymi przejawami wiosny.

Agnieszka Renn



Monika Rutkowska dyrektor Pałacu Jankowice oraz **Antoni Rut** prezes Zarządu WZAP otwierają wystawę.



Agnieszka Renn kurator, członek Zarządu WZAP otwiera wystawę.



wernisaż uświetnił koncertem wybitny solista i kameralista **Tomasz Lis**



artyści i organizatorzy na wernisażu.

„WIELOWĄTKOWOŚĆ”

WYSTAWA INDYWIDUALNA MALARSTWA AGNIESZKI RENN;

kurator: ANTONI RUT;

Patronat Honorowy: WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW;

Patronat medialny: WTVK;

organizatorzy: WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW oraz MIEJSKIE CENTRUM KULTURY W CZARNKOWIE;

wernisaż: 07.05.2026 r. o godz. 18:00;

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY W CZARNKOWIE, GALERIA PIĘCIU, ul. Kościuszki 60, 64-700 Czarnków;

Agnieszka Renn jest absolwentką Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu na Wydziale Edukacji Artystycznej z dyplomem w pracowni Malarstwa w Architekturze (2001) oraz Podyplomowych Studiów z zakresu Malarstwa (2024). Absolwentka studiów podyplomowych z zakresu Arteterapii z elementami psychologii na Collegium Da Vinci (2023r). Obecnie studentka Podyplomowej specjalizacji z zakresu malarstwa na Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.



PATRONAT HONOROWY



WIELKOPOLSKI
ZWIĄZEK
ARTYSTÓW
PLASTYKÓW



Miejskie
Centrum Kultury
w Czarnkowie

PATRONAT MEDIALNY



więcej o wystawie:
<https://wzap.info/index.php/wielowatkowosc/>

Agnieszka Renn tak mówi o swoim procesie twórczym:
„Malując, skupiam się na kolorze i ekspresyjnym geście malarskim. Tworzę szybko, jakby podświadomie wybierając kolory, często zestawiając ze sobą barwy mocno energetyczne. Kolor mnie prowadzi. Żółcień sąsiaduje z czerwienią i fioletem, indygo i odcienie błękitu pruskiego – to moja paleta przewodnia. Czerwień pojawia się zawsze, od lat niezmiennie, choćby w akcencie podtrzymującym lub łamiącym kompozycję. Jest jak kropka nad i. Szukając inspiracji zanurzam się w moich wewnętrznych pejzażach i w przyrodzie, która zależnie od potrzeby koi lub dodaje wibracji emocjom. Tak powstał cykl „Kwiatne pory roku”, w którym odbywamy kolorystyczną podróż poprzez ciepłe odcienie jesiennych ugrów, czerwień lata, aż po delikatne odcienie wiosennej rozbielonej magenty. Dwa ostatnie cykle malarskie krążą wokół kobiecości. Pierwszy inspirowany jest twórczością Zofii Stryjeńskiej, w której ujęła mnie dynamika koloru i finezyjność ruchu sukien ludowych bohaterek. Drugi zatytułowany „Siła kobiecego rodu”, to sensualne mocno nasyczone odcieniami różu abstrakcje”.

Warsztaty arteterapeutyczne stworzone i prowadzone przez Agnieszkę Renn pod hasłem „Kobieca siła kreatywności” zostały skierowane do kobiet w zróżnicowanym przedziale wiekowym, będących w różnych momentach i na różnych etapach życia. Powstały z myślą o rozwoju kreatywności i aktywizacji senierek oraz podniesieniu pewności siebie kobiet. Powstały z zaobserwowanej potrzeby wzbudzania samoakceptacji i czułości wobec siebie, której brakuje tak wielu z nich. Kobiety często zbyt surowo i krytycznie oceniają same siebie, zbyt dużo od siebie wymagają. Poszukują inspiracji oraz kreatywnych rozwiązań dla swoich kielkujących pomysłów. Kobiety na tych różnych etapach potrzebują wsparcia emocjonalnego, które mogą uzyskać od innych kobiet biorących udział w zajęciach oraz poprzez dedykowane im arteterapeutyczne ćwiczenia.



od lewej dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Czarnkowie Katarzyna Wala, Agnieszka Renn, kurator Antoni Rut.



Agnieszka Renn na tle swoich obrazów.



Goście na vernisażu

Fragment ekspozycji



Stworzony przez artystkę warsztat pracy z lustrem powstał po zauważeniu, jak wiele osób siadając przed lustrem ma problem ze spojrzeniem na siebie chociażby z aprobatą, nie mówiąc już o akceptacji siebie. Zapytani, co im się w sobie podoba zazwyczaj opowiadają o tym, co chcieliby poprawić lub co im się nie podoba. Wskazują na to, czego często nikt poza nimi nie zauważa.

A przecież każdy bez wyjątku zasługuje na to, by czuć się pięknym oraz dobrze z samym sobą. A jak mówi Paul Arden w książce „Cokolwiek myślisz, pomyśl odwrotnie”: „Tylko jedna osoba ma decydujący wpływ na Twoje życie. TY.” Celem terapeutycznym warsztatów było m.in. doprowadzenie do zaakceptowania siebie, odkrycia swoich mocnych stron i docenienia swojego wewnętrznego piękna. Celem uwrażliwiającym było czulsze spojrzenie na siebie, a także uwrażliwienie na drugą osobę i zauważenie, że większość ma „coś” w sobie, czego nie akceptuje, czego nikt poza nimi samymi często nie uważa za wadę. Takie doświadczenia pracy w grupie uwalniają od zbyt krytycznego i blokującego kreatywność myślenia, dodają odwagi do zmian i wzmacniają pewność siebie.

Reasumując. Agnieszka Renn wkłada wiele pracy w pomoc i w zintegrowanie wielu środowisk artystów z młodzieżą związaną z takimi stowarzyszeniami i fundacjami jak: Fundacją Wsparcie i Rozwój ZaWiRowanym, której celem jest dobrowolne i bezinteresowne niesienie różnorodnych form pomocy osobom zagrożonym demoralizacją i wykluczeniem społecznym, zaniedbanym wychowawczo i społecznie, znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej, pochodzącym z rodzin dysfunkcyjnych, które z różnych przyczyn niezdolne są do rozwiązywania swoich życiowych problemów; Stowarzyszeniem na Rzecz Dzieci i Dorosłych z Mózgowym Porażeniem Dziecięcym „Żurawinka” czy stworzenie warsztatów arteterapeutycznych, które powstały z myślą o rozwoju kreatywności i aktywizacji senierek oraz podniesieniu pewności siebie kobiet. Powstały z zaobserwowanej potrzeby wzbudzania samoakceptacji i czułości wobec siebie, której brakuje tak wielu z nich.

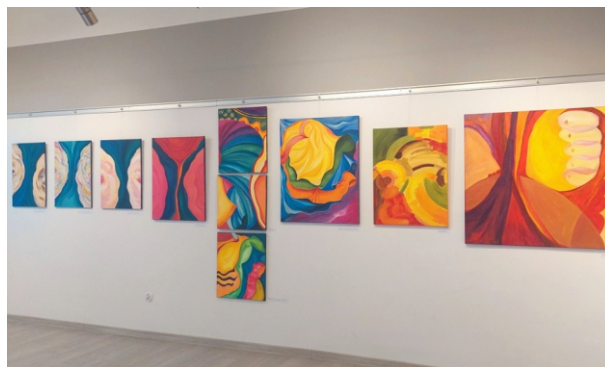
Antoni Rut



Agnieszka Renn na tle swoich obrazów.



od lewej: dyrektor Miejskiego Centrum Kultury w Czarnkowie **Katarzyna Wala**, **Agnieszka Renn**, kurator **Antoni Rut**, **Julia Saraniecka**, **Emilia Stawujak**.



Fragment ekspozycji.



Agnieszka Renn na tle swoich obrazów.

ROBINSONADA

XVI OGÓLNOPOLSKI KONKURS

„POZNAŃSKI SALON ROBINSONADA”;

WYSTAWA POKONKURSOWA;

kurator, pomysłodawca: ANTONI RUT (WZAP), WITOLD MĘCZYŃSKI (MNR)

Patronat Honorowy:

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO MAREK WOŹNIAK;

WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW;

WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA

WIELKOPOLSKIEGO

Patronat medialny: WTVK;

organizatorzy:

WIELKOPOLSKI ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW,

MUZEUM NARODOWE ROLNICTWA W SZRENIAWIE;

wernisaż: 13.06.2026 r. o godz. 12:00,

MUZEUM NARODOWE ROLNICTWA W SZRENIAWIE –

PAWILON NR 1, UL. DWORCOWA 5.

wystawa otwarta w dniach od 16.05. do 16.08.2026 r.

udział w wystawie wzięli:

Monika **Adamczyk**, Agnieszka **Balewska**, Robert **Berlin**, Janusz **Biernacki**, Iwona **Bis**, Elżbieta **Bogusławska**, Piotr **Bręczewski**, Olga **Bujko**, Anna **Burzyńska**, Krzysztof **Cepa**, Agnieszka **Chmura-Wieczorek**, Adam **Czech**, Izabela **Czerwińska**, Ewa **Czub**, Bogusław **Doba**, Wojciech Grzegorz **Domagała**, Anna **Domaradzka**, Agata **Dorobek**, Małgorzata **Drozd-Witek**, Katarzyna **Drózdź**, Elżbieta **Drygas-Zielińska**, Magdalena **Drytkiewicz**, Anna **Forycka-Putiatycka**, Maria **Frankowska**, Barbara **Gajewska**, Hanna **Gancarczyk**, Ewa **Gbioreczyk**, Agata **Głębowska**, Maria **Gostylla-Pachucka**, Jacek **Gorzawski**, Jowita **Greń-Janias**, Aleksandra **Hanaj-Podgórska**, Paweł **Jagła**, Mariola **Janiszewska**, Stanisława **Jasiczek**, Jarosław **Jasiński**, Paula **Jaszczyk**, Regina **Jeszke-Golicka**, Małgorzata **Jędrzejczak-Tomczak**, Piotr **Judek**, Tadeusz **Jurga**, Julia **Kaczmarczyk-Piotrowska**, Jolanta **Kontek**, Iza **Kostiukow**, Aleksandra **Kotlińska**, Agnieszka **Kromolicka**, Marzanna **Krynicka**, Marta **Krynicka-Orzech**, Violetta **Książkiewicz**, Anita **Kuczyńska**, Katarzyna **Kudelka**, Aleksandra **Latanowicz**, Eunice **Lazarek**, Małgorzata **Lazarek**, Leszek **Lesiczka**, Barbara **Luckyman**, Elżbieta **Łuczak**, Renata **Maciołek**, Jan Wojciech **Malik**, Gina **Malinowski**, Maciej **Mesznik**, Paulina **Michasiewicz-Suchocka**, Anna **Mielniczyk**, Anna **Młyniec**, Ewelina **Müller-Knap**, Maria Urszula **Napierała**, Urszula **Nieborak**, Maria **Ostrowska**, Beata **Palikot-Borowska**, Ewa J. **Partyka**, Beata **Pendowska**, Magdalena **Piwko-Chudzik**, Janina **Plezia**, Jan **Pływacz**, Maria **Magdalena Poczaj**, Elżbieta **Ponińska**, Lidia **Prętka**, Alicja **Przybyszowska**, Żanetta **Rackowska**, Helga **Radochońska**, Iwona **Rafałowska**, Monika **Ratajczak**, Agnieszka **Ren**, Justyna **Ren**, Yana **Reznik**, Beata **Rokosz**, Anna **Rozmuska**, Waldemar **Rudyk**, Anna **Rutyna-Oblej**, Paulina **Rymarkiewicz**, Aneta **Sadowska**, Julia **Saranińska**, Olena **Sarzenko**, Agnieszka **Sawicka**, Dominka **Sergieja**, Jerzy **Sikuciński**, Marzena **Sroczynska-Gudajczyk**, Andrzej **Strzelczyk**, Bernadeta **Sudnikowicz**, Agnieszka **Sudoł-Borkowska**, Grzegorz **Szmidt**, Karolina Olenia **Szumigała**, Paweł Piotr **Szumigała**, Krzysztof Piotr **Tomczak**, Elżbieta **Tomkowiak**, Tadeusz **Topolski**, Elwira **Wasak**, Małgorzata **Wiśniewska**, Jerzy **Wiśniewski**, Kinga **Wnuk-Moskalska**, Bożenna **Wojcieszak**, Halina **Woźniak**, Agnieszka **Wójtowicz**, Nina **Zielińska-Krudysz**, Hanna **Zielińska-Wiśniewska**, Andrzej **Ziemkowski**, Patryk Piotr Jakub III **Zysnarski**, Daniela **Żmuda**.

XVI OGÓLNOPOLSKI KONKURS „POZNAŃSKI SALON ROBINSONADA”

odbywa się pod Honorowym Patronatem Marszałka Województwa Wielkopolskiego Marka Woźniaka, Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków oraz Winogradzkiej Telewizji Kablowej, współfinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego.

Poznański Salon „Robinsonada” to otwarty ogólnopolski konkurs będący przeglądem dokonań i prezentacją dorobku artystów z całego kraju reprezentujących wszystkie sztuki plastyczne, mający na celu integrację środowisk twórczych.

Tematem prac jest, jak z definicji wynika, podróżowanie. Jednak nie takie oczywiste, realistyczne a pokazane, jako podróżowanie w głąb naszej artystycznej duszy. Tak, by prace, dalekie od realizmu, odzwierciedlały naszą fantazję i wyobraźnię, a z drugiej strony pokazały nasze umiejętności przelania wyobrażeń o wędrówce w wirtualnym świecie na realne tworzywo.

więcej o wystawie:
<https://wzap.info>



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



WIELKOPOLSKI
ZWIĄZEK
ARTYSTÓW
PLASTYKÓW



MUZEUM NARODOWE
ROLNICTWA
I PRZEMYSŁU ROLNO-SPOŻYWCZEGO
W SZRENIAWIE





Ewa J. Partyka

Patrząc na prace zaprezentowane na szesnastej edycji Robinsonady odnoszę wrażenie, że jako artyści należymy, do takiego typu ludzi, którym przydarza się coś nietypowego, wyjątkowego i nie koniecznie przewidywalnego w procesie tworzenia. Ujmując, ów twórczy proces metaforycznie, chcę powiedzieć, że jako artyści, potrząsając drzewem śliwek, świat zrzuca nam owoce, w ogóle do śliwek niepodobne. I w tym właśnie tkwi, jak sądzę prawie cała tajemnica postrzegania otaczającego przez nas świata, w którym tenże świat idzie w swoją stronę, a my w przeciwnym kierunku. Jednakże ta rozbieżność widzenia świata jest nie tylko intrygująca, lecz z pewnością jest również sensem sztuki i jej wspaniałym uzupełnieniem, tak jak uzupełnia się noc z dniem, zima z latem, ziemia z niebem, przeszłość z przeszłością, młodość ze starością, a smutek z radością. Można by bez końca mnożyć przeciwieństwa zauważalne w otaczającej

nas rzeczywistości, które mimo wszystko nie są dysharmonijne, lecz rezonują ze sobą, tak jak ogrom różnorodnych i odmiennych od siebie prac twórców, na tegorocznej wystawie.

Chciałabym w tym momencie przytoczyć pewną opowieść, która właśnie jest klasycznym przykładem potwierdzenia tego, o czym wcześniej pisze. Jakiś czas temu mieszkałam w przedwojennej kamienicy na Wildzie. Tamtego lata temperatura na dworze przypominała rozgrzany piekarnik, a przyjemny chłód czuło się już po przekroczeniu korytarza, wiodącego do mieszkania w oficynie. Zadziwiające, jak bardzo różniła się frontowa strona kamienicy. Mieszkańcom tej części towarzyszył bezustanny ruch i hałas uliczny, ale na pewno nie brak słońca, którego nam od strony północnej zawsze brakowało, jednak dla mnie wtedy liczyła się tylko cisza. Potrzebowałam jej, aby napisać prace zaliczeniowe i przygotować się do końcowych egzaminów z filozofii. Czworonożny przyjaciel zwany Migdałem, mieszkający wówczas ze mną, choć od szczeniaka, przyzwyczajony do atmosfery naukowej, wydawał się mniej spokojnie manifestować swoje potrzeby. Migdał miał już swoje lata, z dnia na dzień tracił apetyt. Zaniepokojona udałam się do weterynarza, stwierdził, że pies ślepnie i jest poważnie chory. Zdiagnozowano u niego guza i podano termin operacji. Jego piękne, ufne, koloru laskowego oczy, stawały się coraz bardziej niebieskie i dotarł do mnie fakt, że pies, jeśli nawet wydobrzej, po usunięciu guza, wkrótce przestanie cokolwiek widzieć. Dopuszczając niechętnie te smutne rokowania, usilnie starałam się skupić na notatkach, na temat idei starożytnych filozofów, lecz myśli uciekały w różne strony, pozbawione spójności i jakiegokolwiek logiki z tym, co zanotowałam i pamiętałam z wykładów. W takich sytuacjach, chodziłam częściej do łazienki, pogłębiając swój własny stres. Pies doskonale wyczuwał jego poziom, więc w akcie solidarności zaczynał łapą drapać w drzwi, dając sygnał, iż najwyższy czas wyprowadzić mnie na spacer. Kiedy znaleźliśmy się w lesku dębińskim, świeże powietrze, przyjemnie docierało do płuc, a myśli z łatwością dawały się w pamięci przywoływać i sensownie układać. Po naszym długim spacerze wracaliśmy do domu, każdy na swój sposób zadowolony z siebie. Psiak otrząpywał się, jakby wyszedł przed chwilą z wody, a ja rozważałam, czy mój czworonogi przyjaciel miał coś wspólnego z greckim filozofem Sokratesem. Stwierdziłam, że miał - *Brał, tyle ile potrzebował, i dawał tyle ile mógł*. W domu, napił się z miski wody, a potem na długo zaszyty w najwygodniejszym kącie, przypominał żywy, kłębek wełny. Spał spokojnie, a ów spokój udzielał się również mnie, więc pospieszyłam z dokończeniem swoich prac i około północy byłam już w obcięciach głębokiego snu.

Niestety to była jedna z najsmutniejszych nocy. Po raz pierwszy widziałam cierpienie psa. Szukał nerwowo miejsca, w którym mógłby uciec przed bólem. Uspokajanie i głaskanie nie przynosiło żadnego efektu. Próbowałam dodzwonić się do weterynarza, też bez rezultatu. Pies z bólem walczył do rana, a ja płakałam z bezradności. Kiedy w końcu położył się u moich stóp, zupełnie słaby i wyczerpany, włożyłam go do wielkiej torby na zakupy, zapakowałam do samochodu i pojechałam najpierw w kierunku uczelni. Egzamin pisemny z filozofii zaczynał się punktualnie. Zająłam swoje miejsce w rzędzie pod oknem, a torbę z psem schowałam za kotarą. Do ucha zdażyłam psiakowi szepnąć, że bardzo go kocham i naiwnie poprosiłam, aby z torby nie wychodził. O ile pies spokojnie spał, mnie daleko było do spokoju. Bałam się, że Migdał się odwodnił i nie przeżyje kolejnego dnia. Z oczu leciały mi łzy, a z nosa przezroczysta wydzielina. Egzaminator podszedł do mnie i zaczął coś mówić o egzaminie, o pozytywnym myśleniu. *Będzie dobrze* – przekonywał empatycznie. Nie byłam w stanie wydobyć z siebie głosu i tłumaczyć, iż nie o egzamin chodzi, ale o mojego psa. Aby więcej nie ściągać na siebie uwagi, zaczęłam koncentrować się bardziej na pytaniach, które miałam przed sobą. Z odpowiedziami poszło szybciej, niż myślałam i gdy tylko odłożyłam długopis Migdał uznał, że czas ukrywania dobiegł końca, po czym wyszedł z torby i poczłapał na środek auli. Cisza w tym momencie wydawała się nieskończona, a odgłos uderzających o parkiet psich pazurków, docierał nawet do studentów na końcu auli. Pies zadarł łeb w stronę egzaminatora, pomachał przyjaźnie ogonem i czekał.

Czyj to pies? Padło pytanie z katedry. *Mój* – odpowiedziałam, wycierając nos w chusteczkę. *Proszę wyjść!* Wyszliśmy, ja i mój pies.

Prosto z uczelni, udałam się do weterynarza. Cekał na nas. Położył Migdałka na stole, dał mu zastrzyk, przygotowując narzędzia do operacji. Mnie nazbyt zniecierpliwionej kazał wyjść i zgłosić się następnego dnia. Moje oczy i nos znowu stały się mokre i nie przestawały, aż do momentu, kiedy w domu wyciągnęłam zza szafy sztalugę, płótno i farby.

Malowanie obrazu skończyłam nad ranem. Nie czułam zmęczenia, raczej ulgę z odprężeniem, jakby cały strach o czworonoga wyszedł z mojego wnętrza i zamieszkał na płótnie. Poczułam zadowolenie i uśmiechem wypełniłam swoje ego. Nie burząc samozadowolenia, weszłam do sypialni i padłam na łóżko, jak ścięte drzewo w lesie. Kilka godzin później zimny prysznic, zmiana ubrania i już siedziałam w samochodzie. Wpadłam do psiej kliniki z bijącym zbyt chaotycznie sercem. Piesek spał, chociaż miałam wrażenie, że jego uszy lekko drgnęły, kiedy zaczęłam rozmowę z weterynarzem.

Pies wracał do zdrowia. Przyszła też wiadomość z uczelni, egzaminy zdane. W radosnym nastroju postanowiłam zajrzeć do obrazu, odwróconego wciąż do ściany od czasu, gdy go tak zostawiałam.

Omal nie krzyknęłam, albo na pewno krzyknęłam, bo zupełnie czegoś innego spodziewałam się zobaczyć. Cały czas moje myśli i emocje pochłaniał mój chory psiak, a tymczasem na obrazie widniały dwa obiekty, spijające soki ziemi. Szybko pojęłam, że cierpienie psa zamieniłam na szczęśliwe ptaki. Taka zamiana emocji to przywilej artystów i czyż prawdą nie jest to, że często nasza wyobraźnia, potrząsając drzewem niedojrzałych śliwek, zbiera rumiane, soczyste i dojrzałe jabłka?

Myślę, że artyści tak właśnie tworzą, czego dowodem jest tegoroczna wystawa, na którą zapraszam w imieniu organizatorów, w tym pięknym wielkopolskim Muzeum Narodowym w Szreniawie.

Ewa Janina Partyka



Zastępca Dyrektora MNR **Artur Sitek** otwiera wystawę.



Radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego
Patrycja Przybylska otwiera wystawę.



Prezes WZAP, kurator **Antoni Rut** otwiera wystawę.



Mateusz Przybecki wykonał wspaniały koncert uświetniający wydarzenie artystyczne.



Podziękowania dla **Agnieszki Renn** za inicjatywę zainicjowaną przez **Mateusza Przybeckiego** wspólnego zaśpiewania życzeń 100 lat dla **Antoniego Ruta** w dniu jego imienin w czasie wernisazu 13 czerwca. Podziękowania również dla ponad 200 artystów za podjęcie wyzwania.



Migawka z wernisazu.



Na zdjęciu od prawej:
Antoni Rut prezes Zarządu,
Agnieszka Renn
 członek Zarządu,
Ewa J. Partyka sekretarz
 Zarządu WZAP.



Kwiaty, nagrody, odznaczenia
 dla artystów biorących udział
 w XVI Ogólnopolskim Konkursie
 Poznański Salon „Robinsonada”
 w Muzeum Narodowym
 w Szreniawie.



Od prawej: zastępca dyrektora
 Muzeum **Artur Sitek**, dyrektor
 Biura Organizacyjno-
 Administracyjnego
 Wielkopolskiego Urzędu
 Wojewódzkiego w Poznaniu
Patrycja Kaczmarek, Radna
 Województwa Wielkopolskiego
Patrycja Przybylska,
Agnieszka Balewska,
Tadeusz Topolski,
Maria Łbik, **Małgorzata**
Wiśniewska, **Przemysław**
Rafalik, **Vela Rafalik**.



Fragment ekspozycji.



Artyści i organizatorzy.





Zanikanie wierszy

*„Piękno rzeczy śmiertelnych mija,
lecz nie piękno sztuki”
– Leonardo da Vinci*

Twórcy stawiają na pierwszym miejscu subiektywne wyrażanie emocji, stanów psychicznych i wewnętrznych osobistych przeżyć, często kosztem realistycznego odwzorowania rzeczywistości. Artyści komponują kolory, kształty i linie w taki sposób, by wywołać u odbiorcy emocjonalną reakcję. Dążą do przeniesienia harmonii czy energii otaczającego świata na płótno, często bez słów ani konkretnych odniesień. Dzięki temu każdy widz może odczytać dzieło na swój sposób, prowadząc

własne dialogi z obrazem, stawiając na wyraz artystyczny i indywidualne przeżycia. „Okolicznością łagodzącą jest fakt, że sztuka pochodzi z czasów zamierzchłych” – pisał Zbigniew Herbert. Mimo różnic formalnych i odmiennych kontekstów prace świadczą o dużej niezależności twórczej, konsekwencji i talencie artystów. Niektórzy chcą zrozumieć dzieło sztuki, a przecież miłość nie żąda zrozumienia. Prace artystów działają na widzów sensualnie i intelektualnie. Malarze koncentrują się wokół kilku tematów, które wciąż powracają rozwijane, przekształcane i wzajemnie ze sobą splątane. Wyobrażenia artystów krąży wokół kilku problemów, ujmując je wciąż od nowa i wciąż inaczej, penetrując odmienne aspekty tych samych treści, treści do końca nieuchwytnych, bo symbolicznych. Mnożenie wariantów i niuansów danego motywu następuje w obrębie serii i cyklów obrazowych jemu poświęconych. Malarski dorobek grupy twórców obejmuje kilka serii tematycznych, które wyłonione w jednorodnej formie, współistniały i wzajemnie się wzbogacały, krzyżując i zespalając swe wątki. Niespójna, dynamizowana wewnętrznymi napięciami przestrzeni obrazowa wydobywa mistyczny, tajemniczy, transcendentny pierwiastek krajobrazu. Według Oscara Wilde: „Nie istnieje nic takiego, czego by sztuka nie mogła wyrazić (...)”. Dzieło obrazujące w realistycznej konwencji relacje między sztuką i naturą, między wewnętrznym przeżyciem, marzeniem i wyostrzoną wrażliwością zmysłów odkrywa, ukazuje, wręcz odsłania tajemnicze zakamarki duszy artysty.

Jan Paweł II podpowiada nam, że „Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość”. Świat otwarty na miłość ma dużo pierwiastków muzycznych, abstrakcyjnych, symbolizujących w scenach muzykowania ulotność imaginacji. Jeśli w ogóle można w tym przypadku mówić o metaforze, trzeba zaznaczyć, że powodem ku temu są raczej emocje, które to malarstwo wywołuje, reakcja na barwę i światło obrazów, a więc na ich plastyczny język, niż na jakikolwiek sens w tym języku malarsko „opisany”. Ten bowiem niezwykle trudno wskazać i nazwać. W każdej kompozycji wyczuwamy silne dążenie do syntezy, a nawet identyfikacji, utożsamienia ze sobą wszystkich elementów: materii, czyli podłoża i pigmentu, barwy, światła. Jak zawsze, i tutaj pozostają one jednak śladem konkretnego ludzkiego istnienia - kryje się za nimi praca myśli i ręki artysty.



Fragment ekspozycji. Na pierwszym planie rzeźba **Izabeli Czerwińskiej**.

Dziwi się Pablo Picasso, że „Wszyscy chcą rozumieć malarstwo, a nie próbują rozumieć śpiewu ptaków”. Pomimo tego, że wyzbyty elementów przedstawiających, tematycznych obraz odwołuje się przede wszystkim do zmysłów, które prowokują wybór tonacji barwnej i sposób nakładania farby, prowadzenia pędzla czy szpachli, to jednak brakuje takiego twórczego zastanowienia się nad śpiewem ptaków. Artyści niekiedy posługują się oszczędnymi środkami wyrazu. Ich podstawowym narzędziem jest kreska. Ważną rolę odgrywa też kolor. Tłumaczą tę redukcję środków wyrazu oraz użycie prostych form geometrycznych (i innych form) potrzebą zdyscyplinowania procesu twórczego. Zdyscyplinowanie to prowadziło do zainteresowania się zanikaniem, poczuciem kruchości i przemijalności i wydaje się, że znajdowało ujście jeszcze w okresach konceptualnych artystów. Z okresów tych pochodzą między innymi reliefy konstruowane za pomocą barw, światła oraz przestrzeni, które dostarczają niezliczonych złudzeń wzrokowych takich jak powidoki czy pulsacje oraz wrażeń płynnie zmieniających się relacji między różnymi częściami obrazu.

Wspomniane efekty wypracowane i kontrolowane przez artystów są wynikiem ich dogłębnej wiedzy na temat koloru i psychologii widzenia, a także zrozumienia tego, w jaki sposób praca o konkretnych właściwościach artystycznych może oddziaływać na widzów. Zofia Kucówna wypowiadając się na temat sztuki stwierdziła, że „sztuka jest emanacją naszego wewnętrznego życia i ono jest decydującą wartością tworzenia”. Malarstwo, rzeźba, fotografia i każda inna sztuka działa na wielu poziomach – od prostych reakcji estetycznych po głębokie refleksje nad życiem czy samym procesem tworzenia. Dzięki temu sztuka ta staje się polem swobodnej interpretacji, gdzie emocje i idee przeplatają się z osobistym doświadczeniem widza.

Jean Paul Sartre stwierdza, że: „Sztuka jest zaiste nie chlebem, lecz winem życia”. Natomiast słowa Stanisława Witkiewicza: „Gdzie jest człowiek, tam jest i sztuka” mogą prowadzić odbiorcę do głębszych refleksji na pokonkursowej wystawie Poznańskiego Salonu „Robinsonada”.

Leszek Lesiczka



Fragment ekspozycji, na pierwszym planie rzeźba **Izabeli Czerwińskiej**.



Fragment ekspozycji, na pierwszym planie z lewej gobelin **Marii Gostylli-Pachuckiej**, z prawej u góry praca **Agnieszki Balewskiej**, dołem **Julii Kaczmarczyk-Piotrowskiej**.



Fragment ekspozycji, na pierwszym planie instalacja **Bogusława Doby**.



Fragment ekspozycji, na pierwszym planie ceramika **Karoliny Oleni Szumigły**.

Za wieloletnią pracę artystyczną i liczne prezentacje artystyczne w indywidualnych i zbiorowych wydarzeniach, w dowód uznania za szczególne zasługi dla rozwoju kultury, artyści Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków zostali uhonorowani medalami i odznaczeniami państwowymi oraz związkowymi, które wręczone zostały w czasie otwarcia XVI Ogólnopolskiego Konkursu Poznański Salon „Robinsonada” 13.06.2026 r. w Muzeum Narodowym Rolnictwa w Szreniawie.



Minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska, na podstawie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, 8 kwietnia 2026 roku na wniosek Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków nadała

Agnieszce Balewskiej Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Medalem udekorowała dyrektorkę Biura Organizacyjno-Administracyjnego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu

Patrycja Kaczmarek.



Minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska na podstawie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej,

2 kwietnia 2026 roku na wniosek Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków nadała **Tadeuszowi Topolskiemu** odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Odznaką udekorowała dyrektorkę Biura Organizacyjno-Administracyjnego Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu

Patrycja Kaczmarek.

Za wieloletnią pracę artystyczną i liczne prezentacje artystyczne w indywidualnych jak i w zbiorowych wydarzeniach, w dowód uznania za szczególne zasługi dla rozwoju kultury, artyści Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków zostali uhonorowani medalami i odznaczeniami państwowymi oraz związkowymi, które wręczone zostały w czasie otwarcia XVI Ogólnopolskiego Konkursu Poznański Salon „Robinsonada” 13.06.2026 r. w Muzeum Narodowym Rolnictwa w Szreniawie.



Zgodnie z decyzją Kapituły Odznaki Honorowej oraz uchwałą Zarządu Województwa Wielkopolskiego nr 3606/2026 z 8 maja 2026 r. wyróżniono Odznaką Honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”, na wniosek Prezesa oraz Sekretarza Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków Panią **Agnieszka Renn** oraz Pana **Mateusza Pietrowskiego** za wybitne zasługi w rozwoju kultury i edukacji artystycznej, konsekwentne budowanie więzi społecznych oraz aktywne działania na rzecz mieszkańców Wielkopolski, które przyczyniają się do wzmacniania tożsamości, wrażliwości i potencjału kulturowego regionu. W imieniu Samorządu Województwa Wielkopolskiego Odznaki Honorowe wręczyła Pani **Patrycja Przybylska**, Radna Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.



Za wieloletnią pracę artystyczną i liczne prezentacje artystyczne w indywidualnych i zbiorowych wydarzeniach, w dowód uznania za szczególne zasługi dla rozwoju kultury, Kapituła Nagrody Artystycznej Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków podjęła uchwały o nadaniu Złotych Medali „Za Zasługi dla Kultury Polskiej”. Medale wręczone zostały w czasie otwarcia XVI Ogólnopolskiego Konkursu Poznański Salon „Robinsonada” 13.06.2026 r. w Muzeum Narodowym Rolnictwa w Szreniawie.



Dnia 27 lutego 2026 r. Kapituła Nagrody Artystycznej Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków nadająca Medale - Nagrody Artystyczne „Za Zasługi dla Kultury Polskiej” podjęła Uchwałę nr 21/2026 o nadaniu **Jerzemu Antkowiakowi** Złotego Medalu „Za Zasługi dla Kultury Polskiej” Nr 1/2026.



Dnia 27 lutego 2026 r. Kapituła Nagrody Artystycznej Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków nadająca Medale - Nagrody Artystyczne „Za Zasługi dla Kultury Polskiej” podjęła Uchwałę nr 22/2026 o nadaniu **Marii Łbik** Złotego Medalu „Za Zasługi dla Kultury Polskiej” Nr 3/2026.



Małgorzata Wiśniewska

W czasie otwarcia wystawy pokonkursowej XVI Ogólnopolski Konkurs Poznański Salon „Robinsonada”, które odbyło się 13.06.2026 r. w Muzeum Narodowym Rolnictwa w Szreniawie, **Małgorzata Wiśniewska** otrzymała Statuetkę „Robinson'2026” nadaną przez Kapitułę Nagrody Artystycznej „Robinson”. Statuetkę wręczył przewodniczący Kapituły **Antoni Rut**.



„Pod lodem III”, fotografia 200 x 130 cm

Małgorzata Wiśniewska jest absolwentką Politechniki Poznańskiej, Wyższej Szkoły Bankowej w zakresie Poddyplomowych Studiów Public Relations i Zarządzania oraz studiów menedżerskich przy Uniwersytecie Gdańskim. Od 2002 roku w Spółce PBG działa, założona z inicjatywy Małgorzaty Wiśniewskiej Galeria Sztuki p.n.: PBG Gallery. Jest nie tylko pomysłodawczynią tej Galerii, ale także jej wielkim mecenasem i miłośniczką sztuki współczesnej. Ceni sobie wysiłek twórczy współczesnych artystów, jest otwarta na wszelkie innowacyjne propozycje w dziedzinie sztuki. Promuje i wspiera artystów, inspirowanie do nowych wyzwań osobowości świata kultury i samych twórców. Wystawy organizowane w Galerii już ponad 24 lata, najczęściej mają nie tylko na celu pokazanie sztuki, wypromowanie artysty, ale są one świadectwem społecznej odpowiedzialności i łączą w sobie zawsze dodatkowe cele jak: edukacyjny, poznawczy czy integracyjny.

Małgorzata Wiśniewska, jako animator kultury, upowszechnia i szerzy zainteresowanie kulturą, aktywizuje, rozbudza zainteresowania i włącza wiele osób w działania zmierzające do ciągłego rozwijania się i zaspokajania potrzeb kulturalnych. Wydarzenia organizowane przez Małgorzatę Wiśniewską promują pozytywny wizerunek Wielkopolski w kraju i poza granicami.

W dowód uznania twórczej aktywności oraz nieustraszonej pracy na rzecz propagowania kultury i sztuki oraz goszczenia w latach 2014 – 2021 w swojej „PBG Gallery Skalar Office Center” w Poznaniu Poznańskiego Salonu „Robinsonada” Kapituła postanowiła przyznać Nagrodę Artystyczną „Robinson'2026” Małgorzacie Wiśniewskiej.

Antoni Rut

przewodniczący Kapituły Nagrody Artystycznej „Robinson”

W drugim kwartale 2026 roku zaprosiło nas na swoje wernisaże siedmioro członków Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków, a byli to:

Jerzy Sikuciński.
„Spektrum odczuć”

Wystawa indywidualna.

kurator: Renata Lewandowska;

Patronat Honorowy: Wielkopolski Związek Artystów Plastyków;

Organizatorem wydarzenia był:

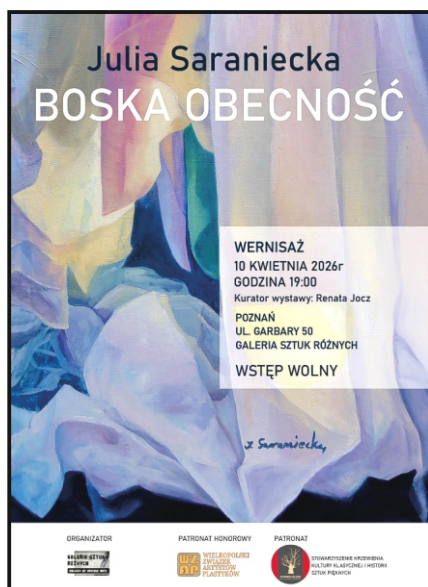
Miejski Dom Kultury w Myszkowie ul. 3 Maja 15.

Wernisaż: 10.04.2026 r. o godz. 17.00

Wystawa otwarta 10.04 - 08.05.2026 r.

Więcej o artyście:

<https://wzap.info/index.php/jerzy-sikucinski/>



Julia Saraniecka
„Boska obecność”.

Wystawa indywidualna.

Patronat Honorowy:

Wielkopolski Związek Artystów Plastyków,
Stowarzyszenie Krzewienia Kultury Klasycznej
i Historii Sztuk Pięknych.

Kurator: Renata Jocz.

Organizator: Galeria Sztuk Różnych w Poznaniu
ul. Garbary 50.

Wernisaż 10.04.2026 r. o g. 19:00

Więcej o artystce:

<https://wzap.info/index.php/julia-saraniecka/>

Hanna Gancarczyk.
„Na Krawędzi”.

Wystawa indywidualna malarstwa.

Organizatorem wydarzenia była

MBP w Zakopanem – Mediateka, ul. Chramcówki 35 a.

Wernisaż 30.04.2026 r. o. g. 17:00.



W drugim kwartale 2026 roku zaprosiło nas na swoje wernisaże siedmioro członków Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków, a byli to:

Tadeusz Topolski
„Konfestaberie”.

Wystawa indywidualna.

Patronat Honorowy:

Wielkopolski Związek

Artystów Plastyków.

Wernisaż: 15.05.2026 r. o godz. 17:00.

Galeria Związku Polskich Artystów

Plastyków w Toruniu,

ul. Ducha Św. 8/10/12.

Wystawa czynna do 7.06.2026 r.

Więcej o artyście:

<https://wzap.info/>

[index.php/tadeusz-topolski/](https://wzap.info/index.php/tadeusz-topolski/)



Jerzy Sikuciński.
„Spektrum odczuć”.

Wystawa indywidualna.

Patronat Honorowy:

Wielkopolski Związek Artystów Plastyków.

Organizator: Miejska Biblioteka Publiczna Centrum Kultury w Boguszowie-Gorcach.

Wernisaż: 22.05.2026 r. o godz. 17:00 w Galerii MBP-CK Filia nr 4 „Witold”, ul. Traugutta 12 g Boguszów Gorce..

Więcej o artyście:

<https://wzap.info/index.php/jerzy-sikucinski/>

Aleksandra Hanaj-Podgórska.
„Moje żeglarskie podróże”.

Wystawa indywidualna.

Patronat Honorowy:

Wielkopolski Związek Artystów Plastyków.

Wójt Gminy Tarnowo Podgórne.

Kurator: Antoni Rut.

wernisaż: 20.06.2026 r. o g. 18:00,

Centrum Demokracji i Integracji Obywatelskiej,

Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 99.

Wystawa otwarta od 20.06. - 30.06.2026 r.

Więcej o artystce:

<https://wzap.info/index.php/aleksandra-hanaj-podgorska/>



W drugim kwartale 2026 roku zaprosiło nas na swoje wernisaże siedmioro członków Wielkopolskiego Związku Artystów Plastyków, a byli to:



Szymon Ćwikliński
„Poza nami”.
Wystawa indywidualna.

Patronat Honorowy:

Wielkopolski Związek Artystów Plastyków.

Kurator: Agnieszka Ren.

wernisaż: 14.06.2026 r. o godz. 17:30;

Pałac Jankowice

ul. Ogrodowa 2, 62-080 Jankowice.

Wystawa otwarta w dniach: 14.06.2026 – 30.06.2026 r.

Więcej o artyście:

<https://wzap.info/index.php/szymon-cwiklinski-2/>

Wiesław Wojciechowski.
„Świat Barw”.
Jubileuszowa wystawa malarstwa.

Patronat Honorowy:

Wielkopolski Związek Artystów Plastyków,
Lubińskie Stowarzyszenie Twórców Kultury,
Związek Polskich Twórców Sztuki.

kurator: Andrzej Świdurski.

Wernisaż: 5.06.2026 r. o godz. 17:00

Muzeum Regionalne w Chojnowie,
Sala Sgraffitowa.

Wystawa otwarta od 5.06 - 30.06.2026 r.

Więcej o artyście:

<https://wzap.info/index.php/wieslaw-wojciechowski/>



PODRÓŻ PRZEZ SZTUKĘ, PAMIĘĆ I EMOCJE

Refleksje wokół XVI Wystawy Pokonkursowej Poznańskiego Salonu „Robinsonada” w Muzeum Narodowym Rolnictwa w Szreniawie

Tekst i relacja: AGNIESZKA KROMOLICKA

Data wernisażu: 13 czerwca 2026 r.

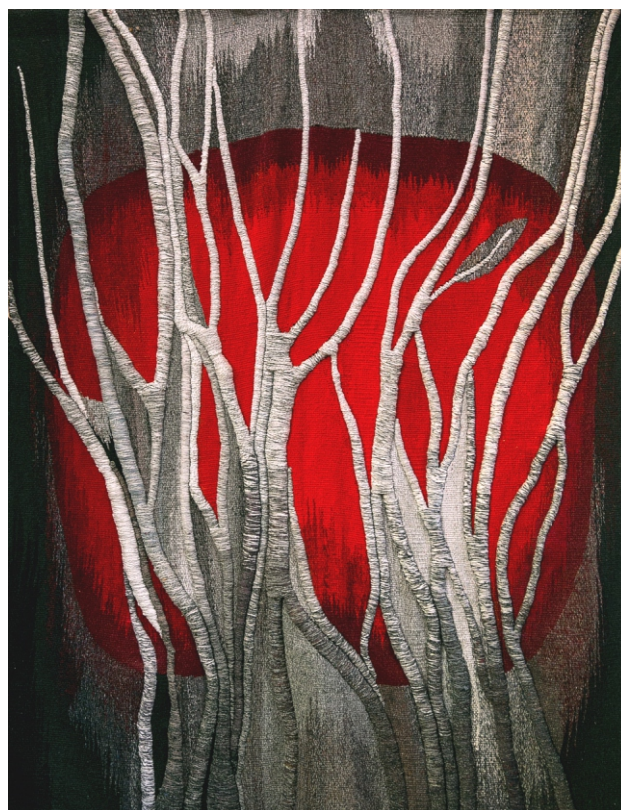
Zastanawiałam się nad tym, czym tak naprawdę jest dla nas podróżowanie. Czy to tylko fizyczne przemieszczanie się w przestrzeni z punktu A do punktu B? A może to powrót do wspomnień, wędrówka do najgłębszych zakamarków naszej pamięci, pośród nagromadzonych przez lata wrażeń i uczuć? Przecież samo ludzkie życie jest najdłuższą z możliwych podróży.

Podczas oglądania tej niezwyklej wystawy prawdziwą podróżą stało się dla mnie wędrowanie po różnorodnych technikach i ludzkich emocjach. Na ekspozycji znalazło się ponad dwieście wyjątkowych prac – od rzeźb, przez malarstwo, aż po przestrzenne instalacje. Jednak moje serce, co zupełnie naturalne, najmocniej zabiło przy tkaninie artystycznej.

RYTM UTKANY Z MUZYKI: „KOMPOZYCJA” MARIII GOSTYLLI-PACHUCKIEJ

Pierwszym dziełem, które mocno przykuło moją uwagę i zatrzymało mnie na dłużej, była unikatowa kompozycja autorstwa Pani Marii Gostylli-Pachuckiej. Autorka, będąca już dojrzałą i niezwykle cenioną mistrzynią polskiej szkoły tkaniny, nie mogła przybyć na wernisaż osobiście, jednak jej obecność była bardzo wyczuwalna w strukturze samego dzieła.

Stojąc przed tą tkaniną, czułam ogromny szacunek dla kunsztu i cierpliwości. Pani Maria, która oprócz tkactwa od lat związana jest zawodowo z muzyką i grą na fortepianie, przenosi ten świat bezpośrednio na strukturę osnowy i wątku. W jej kompozycji widać niesamowitą powtarzalność geometrycznych rytmów, a dół materiału zamyka się w miękkie linie, tak bardzo przypominające kształty tradycyjnych instrumentów. Charakterystyczny, wyrazisty splot i dojrzała kolorystyka sprawiają, że ten gobelin wydaje się żyć własnym życiem – jest w nim wewnętrzny ład i harmonia, w której chce się po prostu pobyć. Dla mnie była to poruszająca podróż w głąb tradycyjnego, pięknego rzemiosła, które niesie w sobie ponadczasowe wartości.



Maria Gostylla-pachucka „Kompozycja”,
tkanina unikatowa 177 x 130 cm 2016 r.
<https://wzap.info/index.php/maria-gostylla-pachucka/>

MŁODOŚĆ, KOLOR I BUNT: „WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ” JANY REZNIK

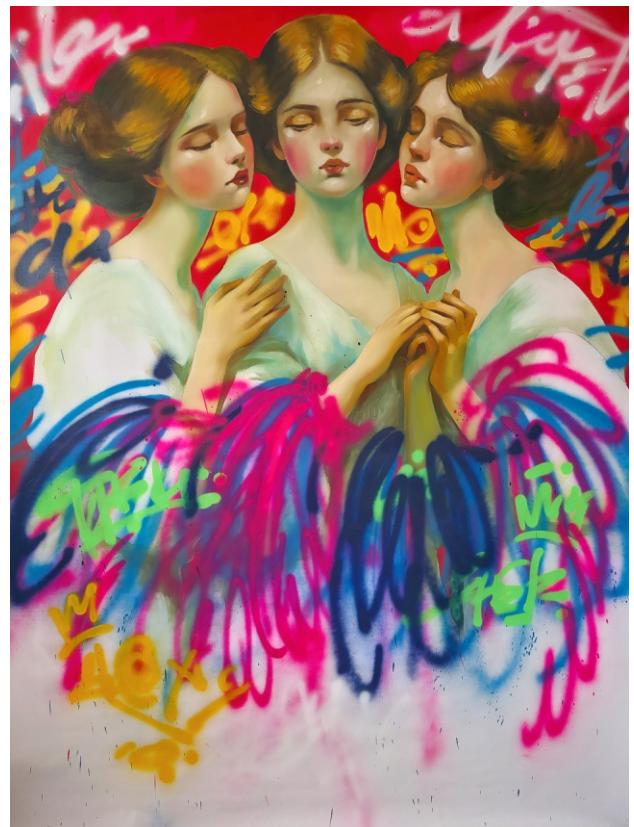
Kolejnym dziełem, które bardzo mnie zaciękało, był obraz tętniący radosną energią, kolorem i witalnością. Na tle wielu innych, stonowanych i mocno refleksyjnych prac na wystawie, to płótno doskonale oddawało energię młodości. Przyniosło mi to zresztą głębszą refleksję nad wiekiem autorów i ich drogami życiowymi – choć w sztuce staramy się nie szufladkować twórców, to tutaj ta świeżość była jak ożywczy, wiosenny powiew.

Gdy stałam przed tym obrazem w czerwcowe popołudnie, otoczona bujną naturą Szreniawy, moje myśli natychmiast powędrowały w stronę klasyki polskiego malarstwa. Zobaczyłam tam echa symbolizmu Jacka Malczewskiego – te pełne ekspresji postacie wydały mi się współczesnymi chimerami lub pięknymi, młodymi rusałkami niosącymi nadzieję na przyszłość. W kontekście dzisiejszych zawirowań na świecie, ten obraz otworzył we mnie okienko do nowej, odradzającej się epoki i kobiecej siły w jej sprawczym wymiarze.

Jak się jednak okazało, sztuka ma to do siebie, że każdy z nas filtruje ją przez własne doświadczenia. Gdy napisałam do autorki, Pani Jany Reznik, dowiedziałam się, że moje skojarzenia z dawnymi mistrzami były czysto subiektywne. Samo odczucie emocji było jednak bardzo bliskie, bo dzieło niesie w sobie o wiele bardziej drapieżny, osobisty manifest:

„Wiara, Nadzieja, Miłość” to obraz o twórczości rodzącej się w toksycznym środowisku - o tym, jak zewnętrzny chaos, narzucanie i ograniczenia próbują zagłuszyć to, co w nas najgłębsze. Te trzy postaci symbolizują siły, które pozwalają przetrwać i tworzyć mimo wszystko. Kolor jest tu moim językiem - głośnym, dzikim, niepokornym - bo właśnie tak wygląda sztuka, która walczy o swoje istnienie. „Kolor to jedyny język, którego nikt mi nie może zakazać.” Yana Reznik.

Te mocne, poruszające słowa sprawiły, że spojrzałam na te „ruszałki” zupełnie inaczej – już nie tylko jako na symbol czerwcowej obfitości przyrody, ale jako na odważną, niepokorną sztukę, która szuka swojego prawa do istnienia i nie daje się zamknąć w żadnych ramach.



Yana Reznik „Wiara Nadzieja i Miłość”,
olej na płótnie, spreje akrylowe, akryl 150 × 120 cm 2026 r.
<https://wzap.info/index.php/yana-reznik/>

O Autorce tekstu.

Agnieszka Kromolicka – projektantka odzieży, artystka i edukatorka, specjalizująca się w sztuce naturalnego barwienia tkanin oraz autorskim ecoprincie. W swojej twórczości łączy tradycyjne rzemiosło tekstylne ze współczesnym podejściem do mody zrównoważonej. Prowadzi autorskie warsztaty z barwienia botanicznego, promuje sztukę bliską naturze oraz realizuje cykl wywiadów z niezależnymi twórcami rzemiosła.

kontakt:

Blog / Strona internetowa: <https://podszytenatura.pl/>

cdn.



Piotr Bręczewski „Balans”, foto-grafika 70 x 50 cm